

Sygn. akt II K 630/16

PR 2 Ds. 333.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Natalia Bonowicz

Protokolant : Paulina Szewczyk

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w I. Zbigniewa Gęsińskiego

po rozpoznaniu w dniach 17.11.2016r., 21.12.2016r. oraz 23.01.2017r. roku, s p r a w y

Z. W. (1) syna B. i M. zd. G., urodzonego (...) w I., zam. (...), (...)-(...) G., PESEL: (...)

oskarżonego o to, że :

w dniu 06 czerwca 2016r. w G. na ul. (...), w ruchu lądowym, kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badanie urządzeniem A. wykazało: o godz.: 08:28 – 1,40 mg/l, o godz. 08:30 – 1,36 mg/l, a badanie urządzeniem (...) wykazało o godz.: 08:41 – 1,31 mg/l, a o godz.: 08:43 - 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

o r z e k a:

1. oskarżonego Z. W. (1) uznaje za winnego przestępstwa z art. 178a § 1 kk popełnionego w sposób opisany wyżej i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Z. W. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,
3. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego Z. W. (1) świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 (pięć tysięcy) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
4. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego Z. W. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat,
5. na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza na poczet orzeczonego w pkt 4 wyroku środka karnego okres jego rzeczywistego stosowania tj. od dnia 06.06.2016 r.,
6. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Inowrocławiu koszty sądowe w kwocie 100 zł (sto) i na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983r. Nr 49 poz. 233 z późn. zm.) wymierza mu opłatę w wysokości 180 zł (sto osiemdziesiąt).

SSR Natalia Bonowicz

Sygn. akt II K 630/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 czerwca 2016 r. Z. W. (1) spożywał wódkę. W dniu 6 czerwca 2016 r. rano przed godziną 8.00 Z. W. (1) wypił piwo. W dniu 6 czerwca 2016 r. przed godziną 8.00 rano Z. W. (1) wyruszył w charakterze kierowcy samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) z P. do przychodni zdrowia do G.. Pasażerem w/w pojazdu była żona Z. H. W.. Po dojechaniu na parking przed przychodnią zdrowia na ul. (...) w G., Z. W. (1) zatrzymał kierowany przez siebie pojazd na tym parkingu, H. W. poszła do przychodni zdrowia, Z. W. (1) natomiast pozostał w samochodzie.

W dniu 6 czerwca 2016 r. ok godziny 8.20 funkcjonariusz policji J. G., pełnił służbę wraz z funkcjonariuszką policji A. U. w rejonie działania Komisariatu Policji w G. na ulicy (...) w G.. Policjanci kontrolowali pojazdy po kątem parkowania w niedozwolonych miejscach, jazdy bez zapiętych pasów bezpieczeństwa itp. Niektóre pojazdy policjanci kontrolowali podczas ich parkowania, niektóre zaś zatrzymywali do kontroli podczas ich jazdy. Podczas wykonywanych przez policjantów czynności służbowych w/w policjanci zostali powiadomieni przez nieustaloną osobę, że pod przychodnię zdrowia znajdującą się na ulicy (...) w G. podjedzie nietrzeźwy kierowca. Osoba, która powiadomiła policjantów o przyjeździe pod przychodnię zdrowia nietrzeźwego kierowcy, opisała policjantom wygląd i markę samochodu, którym kierować miał nietrzeźwy kierowca. W czasie gdy J. G. i A. U. byli w trakcie czynności kontrolnych dotyczących innej osoby kierującej pojazdem, pod przychodnię zdrowia na ulicy (...) w G. przyjechał opisany przez tę nieustaloną osobę samochód - V. (...) o nr rej. (...) i zatrzymał się na parkingu pod tą przychodnią. Po zakończeniu wykonywanej czynności, po około 10 minutach od zaparkowania samochodu V. (...) o nr rej. (...) na parkingu pod przychodnią zdrowia, policjanci podeszli do tego samochodu. W samochodzie marki V. (...) o nr rej. (...) na miejscu kierowcy siedział Z. W. (1). W ramach pełnionej służby w/w policjanci dokonali zbadania trzeźwości Z. W. (2). Podczas wykonywanych czynności służbowych w trakcie kontroli z udziałem Z. W. (1) była wyczuwalna woń alkoholu z ust kontrolowanego. Wobec Z. W. (1) przeprowadzono badanie alkometrem, które wykazało: w pierwszej próbie o godzinie 8:28 wynik 1,40mg/l a w drugiej próbie o godzinie 8:30 wynik 1,36 mg/l. Następnie Z. W. (1) został przewieziony do Posterunku Policji w G. i przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu na urządzeniu(...). Wynik był dodatni: pierwsze badanie o godz. 08:41 wynosiło 1,31 mg/l a drugie badanie o godz. 08:43 wynosiło 1,33 mg/l. W trakcie czynności kontrolnych z udziałem Z. W. (1), ten był spokojny, kulturalny, grzeczny, nie podważał wyników badań. Z. W. (1) tłumaczył policjantom, że do poprzedniego dnia do późna pił wódkę a w dniu 6 czerwca 2016 r. rano również piwo ponieważ nie wiedział, że będzie musiał zawieźć żonę do przychodni. Po dokonaniu w/w czynności kontrolnych Z. W. (1) wraz z samochodem przekazano jego synowi T. W. oraz wręczono mu wezwanie do Komisariatu Policji w G. po wytrzeźwieniu. Samochodem V. (...) o nr rej. (...) z G. do P. jechała M. S. poproszona o to przez syna Z. T. M. W. (1).

Z. W. (1) nie był karany.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań świadka J. G. (k.17-18, k. 53-54, k. 94v - 95), zeznań świadka A. U. (k. 44-45, k. 55-56, k. 95-96), zeznań świadka H. W. (k. 34-35, k. 95v- 96), zeznań świadka T. W. (k. 60-61, k. 96-96v), zeznań świadka M. S. (k. 99 w całości), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2), świadectwa wzorcowania (k.3), świadectwa wzorcowania (k. 76-77), danych o karalności (k. 12), opinii sądowo – lekarskiej (k.69-70), wyjaśnienia oskarżonego (k. 23-25, k. 57-58, k. 93v- 94, k. 96)

Oskarżony Z. W. (1) przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym po przedstawieniu mu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w dniu 6 czerwca 2016 r. przed godziną 8 rano zawiózł swoją żonę H. do przychodni zdrowia do G.. W trakcie jazdy do G. żona oskarżonego powiadomiła go, że chce jechać z przychodni na zakupy do I.. Oskarżony nie chciał jechać na w/ w zakupy, w związku z powyższym doszło pomiędzy nim a jego żoną H. do sprzeczki. Po dojechaniu do przychodni oskarżony zaparkował samochód przed przychodnią, jego żona weszła do przychodni a on został w samochodzie. Oskarżony siedząc w zaparkowanym samochodzie wypił 200 ml wódki, które posiadał . Oskarżony wyjaśnił, że wypił w/w alkohol ponieważ nie chciał jechać w tym dniu z żoną na zakupy do I. a chciał dać żonie nauczkę, że skoro mają

prace w gospodarstwie do wykonania, to nie należy jeździć do galerii handlowej. Oskarżony wyjaśnił, że planował zadzwonić po swojego syna T. żeby przyjechał po niego z drugim kierowcą – M. S.. Oskarżony wyjaśnił nadto, że nie zdążył zadzwonić po syna albowiem podszedł do niego patrol policji i zakomunikował mu, że parkuje w miejscu niedozwolonym a następnie zbadal mu trzeźwość.

Na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 r. oskarżony Z. W. (1) podtrzymał swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego w przeważającej części. Odmienne niż w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił na rozprawie, że w dniu 6 czerwca 2016 r. przybyli z żoną do przychodni do G. około godziny 7:30. W postępowaniu sądowym oskarżony wyjaśnił również, że wprawdzie po zbadaniu mu trzeźwości przez policjantów, powiedział policjantom, że dzień wcześniej spożywał alkohol, bo "mieli grilla" ale wyjaśnił, że to nie była prawda tzn., że dzień wcześniej nie było u niego w domu żadnej imprezy i, że tylko tak się tłumaczył, bo miał nadzieję, że uda mu się wymigać. Podkreślił, że gdy jechali z żoną do przychodni zdrowia, nie widział żadnego radiowozu, który przeprowadzałby kontrolę w okolicy przychodni. Gdyby widział taki radiowóz, a spożyłby alkohol podczas jazdy, to nie stawałby blisko policji ale chowałby się przed nią.

W dniu 5 października 2016 r. do tut. Sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko Z. W. (1) o to, że: w dniu 6 czerwca 2016 r. w G. na ulicy (...) w ruchu lądowym kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badani urządzeniem A. wykazało o godz. 8:28 1,40 mg/l, o godz. 8:30 – 1,36 mg/l, a badanie urządzeniem (...) wykazało: o godz. 08:41 – 1,31 mg/l, a o godz. 08:43 – 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. tj. o czyn a z art. 178a § 1.

Sąd zważył, co następuje:

Wydany przez Sąd wyrok został poprzedzony analizą całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Przeprowadzone na rozprawie dowody zostały poddane swobodnej ocenie uwzględniającej zasady logicznego myślenia, wiedzę oraz wskazania doświadczenia życiowego.

W świetle całokształtu zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego wina oskarżonego M. W. (2) i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tej ich części, w której oskarżony wyjaśnił, że w dniu 6 czerwca 2016 r. około godziny 8 rano zawiózł żonę H. samochodem do przychodni zdrowia w G. a następnie zaparkował samochód na parkingu pod przychodnią zdrowia oraz w tej ich części, w której oskarżony wyjaśnił, że podeszło do niego dwóch funkcjonariuszy Policji, wylegitymowali go, zbadali mu trzeźwość w radiowozie i ponownie na posterunku Policji, jak również w tej ich części, w której wyjaśnił, że został z posterunku policji zabrany przez syna i sąsiadkę. Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której oskarżony wyjaśnia, że podjeżdżając pod przychodnię zdrowia w G. nie zauważył patrolu policji.

Natomiast jako całkowicie niewiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których oskarżony twierdzi, że nie pił alkoholu w dniu poprzedzającym zdarzenie a alkohol w postaci 200 ml wódki wypił po przyjechaniu na parking pod przychodnią zdrowia w G.. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części bowiem po pierwsze pozostają w sprzeczności z większością materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w szczególności z zeznaniami świadków: A. U. i J. G. oraz opinią sądowo - lekarską, po drugie natomiast są całkowicie nieracjonalne. Oskarżony twierdził, że wypił wódkę, gdy żona poszła do przychodni zdrowia, bo nie chciał jechać z nią po wizycie u lekarza na zakupy, chciał natomiast wrócić do domu i wykonywać prace gospodarskie. Zdaniem Sądu jednak, jeżeli oskarżonemu zależało na wykonaniu w tym dniu prac w gospodarstwie, to jak chciał je sprawnie i dobrze wykonać, jeżeli wypił – jak twierdzi – 200 ml alkoholu 40 % i spowodował u siebie stan nietrzeźwości oscylujący ok. godz. 8.30 w granicach 1,40 mg/l. Zdaniem Sądu osoba znajdująca się w takim, jak oskarżony ok. godz. 8.30, stanie nietrzeźwości miałaby problem z normalnym wykonywaniem obowiązków w gospodarstwie. Zresztą oskarżony sam przyznał, że w tym dniu już żadnej pracy w gospodarstwie nie wykonywał. Nadto oskarżony wyjaśnił, że po wypiciu 200 ml wódki siedział w samochodzie i chociaż wiedział, że wypił alkohol, to nie zadzwonił jednak do syna czy do jakiegokolwiek innej osoby, która miałaby przywieźć go i jego żonę do domu. Zdaniem Sądu, jeżeli oskarżonemu spieszyło się do wykonywania obowiązków w

gospodarstwie, powinien był czym prędzej zadzwonić po osoby, które przywiozłyby jego i jego żonę do domu oraz przetransportowałyby jego samochód a skoro tego nie zrobił do momentu podejścia do jego policjantów: U. i G., zdaniem Sądu, nie miał takiego zamiaru w ogóle.

Poza tym ani świadkowie policjanci: U. i G. ani świadek M. S., która „przyprowadziła” samochód oskarżonego do jego domu nie zauważyli w tym samochodzie pustej butelki po wódce. Oskarżony zaś nikomu tej butelki nie pokazał, w szczególności zaś nie pokazał jej policjantom kontrolującym jego trzeźwość pod przychodnią zdrowia – a takie właśnie zachowanie byłoby, zdaniem Sądu, naturalne, racjonalne i zgodne ze zdrowym rozsądkiem.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 r., w których oskarżony wyjaśnił, że wprawdzie po wylegitymowaniu go i przebadaniu jego trzeźwości przez policjantów przyznał się im, że poprzedniego dnia pił alkohol, jednak nie było to prawdą a powiedział tak policjantom żeby się wymigać. W/w wyjaśnienia są irracjonalne, nielogiczne i naiwne.

W ocenie Sądu bez większego znaczenia w niniejszej sprawie był fakt czy oskarżony podjeżdżając pod przychodnię zdrowia zauważył policjantów: U. i G. kontrolujących pojazdy. Sąd dał wiarę jednak oskarżonemu, że nie zauważył patrolu policji w okolicy przychodni. Możliwości percepcyjne poszczególnych ludzi są różne, nadto zależą one od kondycji poszczególnych osób w określonych dniach. Prawdopodobnym jest natomiast – mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, że kondycja oskarżonego w dniu zdarzenia uniemożliwiała mu sprawne postrzeganie. Obecność policjantów w okolicy przychodni zgodnie potwierdzili bowiem swoimi zeznaniami: świadkowie U., G., H. W. i M. S..

Sąd dał wiarę w całości jako spójnym i logicznym zeznaniom świadków: A. U. i J. G.. Sąd dając wiarę zeznaniom tych świadków miał na uwadze, że świadkowie są osobami bezstronnymi i nie zainteresowanymi rozstrzygnięciem w sprawie. Świadkowie ci zgodnie zeznali, że oskarżony po wylegitymowaniu go i przebadaniu na zawartość alkoholu, przyznał się im, że poprzedniego dnia spożywał alkohol w postaci wódki oraz, że w dniu zdarzenia jeszcze wypił piwo, bo nie wiedział, że będzie musiał jechać z żoną do G.. Oskarżony podczas legitymowania go czy podczas badania go na zawartość alkoholu był grzeczny i nie kwestionował wyników badań, był skruszony. Nadto świadkowie ci zgodnie zeznali, że przed tym, gdy oskarżony przyjechał na parking pod przychodnię zdrowia, zostali powiadomieni przez jakąś osobę o tym, że pod tę przychodnię przyjedzie nietrzeźwy kierowca i, że samochód zgodny z opisem tej osoby przyjechał na parking. Świadek A. U. nadto zeznała, że po przebadaniu stanu trzeźwości oskarżonego rozmawiała z nim o tym, że ktoś „go podkablował” co oskarżony potwierdził w swoich wyjaśnieniach. Okoliczność tę potwierdziła w swoich zeznaniach także świadek M. S. zeznając, że gdy przyjechała na posterunek aby przyprowadzić samochód oskarżonego słyszała, że policjantka powiedziała do oskarżonego: „ma Pan uczynnych sąsiadów, bo gdyby nie ich telefon, to nie byłoby tej interwencji”.

Świadkowie A. U. i J. G. dokładnie opisali przebieg zdarzenia z dnia 6 czerwca 2016 roku, nie pamiętali jedynie szczegółów wydarzeń, co jest całkowicie zrozumiałe mając na uwadze upływ czasu od zdarzenia oraz ilość zdarzeń podobnych, z którymi świadkowie jako policjanci mieli do czynienia.

W związku z powyższym brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań tych świadków, szczególnie wobec faktu, iż znajdują one potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym, przede wszystkim w protokole badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu czy opinii sądowno lekarskiej.

Odnosnie zeznań świadka H. W. to Sąd dał wiarę jej wyjaśnieniom złożonym w postępowaniu przygotowawczym w całości i w postępowaniu sądowym, za wyjątkiem określenia przez świadka w postępowaniu sądowym godziny wyjazdu z domu do przychodni do G. na godzinę: „po 7 rano”. Z uwagi na fakt, że świadek w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że w dniu 6 czerwca 2016 r. wyjechali z mężem z domu: „przed godziną 8 rano”, a zeznania w postępowaniu przygotowawczym składała w dniu 24 czerwca 2016 r. a więc niedługo po zdarzeniu z dnia 6 czerwca 2016 r., i wtedy powinna lepiej pamiętać szczegóły wydarzeń, to zeznania z postępowania przygotowawczego są bardziej wiarygodne. Nadto wersja zeznań świadka H. W. złożonych w postępowaniu przygotowawczym koresponduje z

zeznaniem policjantów: A. U. i J. G. odnośnie czasu gdy zobaczyli pojazd oskarżonego podjeżdżający na parking przed przychodnią zdrowia w G..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków: M. S. i T. W., przy czym ich zeznania dotyczą w przeważającej części relacji wydarzeń po wylegitymowaniu oskarżonego przez policjantów i po zbadaniu jego trzeźwości. Zeznania tych świadków są logiczne, spójne, uzupełniające się z pozostałym materiałem dowodowym.

W ocenie sądu w pełni wiarygodna jest opinia sądowno – lekarska dotycząca stężenia alkoholu w organizmie Z. W. (1) w czasie kierowania samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) w dniu 6 czerwca 2016 r. około godziny 7.30-8.20 w G. na ul. (...). Opinia biegłego jest rzeczowa i w pełni odpowiada na zadane pytania. Biegły zatem stwierdził, że z pewnością Z. W. (1) przed godz. 8.20 był w stanie nietrzeźwości tzn. stężenie alkoholu w jego krwi przekraczało wartość 0,5 promila. Opinia ta, w ocenie Sądu, została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny, zaś jej wnioski okazały się logiczne oraz jasne. Dlatego też nie wzbudziła jakichkolwiek wątpliwości Sądu tak co do prawidłowości przeprowadzonych na jej potrzeby badań, jak i co do trafności wniosków w niej zawartych.

Dodać przy tym należy, iż Sąd w pełni dał wiarę dokumentom stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia, gdyż ich treść i autentyczność nie nasuwały zastrzeżeń. Zostały one sporządzone w przewidzianej przez prawo formie i wydane przez uprawnione podmioty w zakresie ich działania. Żaden z uczestników nie podważał w trakcie postępowania ich wiarygodności, a i Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by zakwestionować je z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że w dniu objętym zarzutem oskarżony Z. W. (1) kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...).

Nie budzi również wątpliwości to, że oskarżony kierował w/w samochodem znajdując się w stanie nietrzeźwości. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w całościakcie zgromadzonego materiału dowodowego, a przede wszystkim w zeznaniach świadków A. U. i J. G., opinii sądowno – lekarskiej (k. 69- 70.), w której biegły kategorycznie stwierdził, że z pewnością Z. W. (1) przed godziną 8.20 był w stanie nietrzeźwości tzn. stężenie alkoholu w jego krwi przekraczało wartość 0,5 promila oraz w wynikach badania urządzeniami pomiarowymi.

Same zaś badania urządzeniami (...) zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy, a czynności należycie udokumentowane.

Reasumując, w ocenie Sądu wobec ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego wina oskarżonego Z. W. (1) nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd przechodząc do oceny prawnej w ramach czynu zarzucanego Z. W. (1) w akcie oskarżenia uznał go za winnego tego że: w dniu 6 czerwca 2016 r. w G. na ulicy (...) w ruchu lądowym kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badanie urządzeniem A. wykazało o godz. 8:28 1,40 mg/l, o godz. 8:30 – 1,36 mg/l, a badanie urządzeniem (...) wykazało: o godz. 08:41 – 1,31 mg/l, a o godz. 08:43 – 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

Przestępstwo określone w art. 178a § 1 kk polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Odnosi się ono do prowadzenia pojazdu, czyli wprawiania w ruch, kierowania, nadawania prędkości i hamowania zgodnie z jego konstrukcją i przeznaczeniem, w stanie zagrażającym bezpieczeństwu w komunikacji. Jest ono dokonane w momencie podjęcia jazdy. Przy czym w myśl art. 115 § 16 kk stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Sprawca, który dopuszcza się tego przestępstwa narusza jednocześnie umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, w którym zabrania się kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Samo prowadzenie pojazdu wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt znajdowania się przez kierującego w stanie

nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego może być również objęty zamiarem ewentualnym. Jest to przestępstwo formalne, a co za tym idzie dla jego zaistnienia nie jest konieczny jakikolwiek skutek. Przy czym subiektywne przeświadczenie, że w organizmie tego alkoholu już nie ma lub znajduje się tam jego niewielka ilość nie zwalnia od odpowiedzialności. Tak samo jak to, gdy przejechano niewielką odległość. Nie ma tu również znaczenia powód, z uwagi na który spożywano alkohol i prowadzono w stanie nietrzeźwości. Powyższe okoliczności mają jedynie wpływ na wymiar kary, którą może być kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

Zważywszy na okoliczność, że oskarżony spożywał alkohol zarówno w dniu poprzedzającym zdarzenie, jak również w czasie bezpośrednio poprzedzającym jazdę, czuć było od niego woń alkoholu, z pewnością wiedział, w jakim znajduje się stanie. Mimo swojego stanu wsiadł do samochodu i kierował nim około godziny 8 rano a więc w czasie wzmożonego ruchu samochodowego oraz w czasie wzmożonego ruchu pieszych. Sąd miał na względzie, że był to czas gdy wielu ludzi podążało do pracy i szkoły, gdy dzieci były odprowadzane do przedszkoli a w szczególności, że był to również czas wzmożonego ruchu w okolicach przychodni zdrowia, które jak powszechnie wiadomo około godziny 8 rano dotknięte są szczególnym obciążeniem chorych chcących zarejestrować się na wizytę lub zrobić badania w laboratorium. W ocenie Sądu nie zaistniały tu jakiegokolwiek okoliczności wyłączające winę oskarżonego.

Wymierzając karę oskarżonemu kierowano się dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w treści art. 53 kk, mając w szczególności na uwadze motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, stopień społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dostosowanie dolegliwości kary do stopnia winy, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywy te dzieli się na okoliczności obciążające i łagodzące.

Sąd ocenił stopień winy oskarżonego jako wysoki albowiem po pierwsze stopień jego nietrzeźwości był bardzo wysoki. Oskarżony jako osoba dorosła i w pełni świadoma podejmowanych zachowań wiedział lub zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego postępowania. Kierując samochodem w stanie nietrzeźwości stwarzał zagrożenie nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla innych uczestników ruchu, i to zarówno samochodowego, jak i pieszego. W wyniku popełnienia przestępstwa przez oskarżonego Z. W. (1) doszło do zagrożenia dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a pośrednio życia, zdrowia i mienia jego uczestników. Powszechnie wiadomym jest bowiem, że kierowcy znajdujący się w stanie nietrzeźwości są częstą przyczyną wypadków komunikacyjnych, w tym w szczególności wypadków śmiertelnych, stwarzając realne i poważne niebezpieczeństwo. Nadto oskarżony spożywał alkohol również krótko przed tym jak wsiadł do samochodu. Oskarżony powinien być świadomym faktu, że decydując się na kierowanie samochodem dzień po spożywaniu wódki i dodatkowo niedługo po spożyciu piwa może znajdować się w stanie nietrzeźwości. Fakt, że odległość pomiędzy domem oskarżonego a przychodnią zdrowia w G. wynosi tylko około 5 km nie została przez Sąd potraktowana jako okoliczność łagodząca. Nawet na tej niewielkiej odległości jaką oskarżony pokonał samochodem pozostając w stanie nietrzeźwości, oskarżony stwarzał tak samo realne i poważne niebezpieczeństwo dla innych ludzi oraz dla siebie.

Jedyną okolicznością łagodzącą jakiej dopatrył się Sąd jest dotychczasowa niekaralność oskarżonego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że karą właściwą dla oskarżonego Z. W. (1), skazanego na podstawie art. 178a § 1 kk, będzie wymierzona na podstawie art. 178a § 1 kk kara 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk oraz art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby.

Wymierzając tę karę, Sąd wziął pod uwagę bardzo dużą społeczną szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu, charakteryzującego się nie tylko prowadzeniem przez oskarżonego pojazdu mechanicznego w stanie bardzo dużej nietrzeźwości (równoważnik prawie 3 promili) i narażeniem na niebezpieczeństwo także innych uczestników ruchu, ale również narażeniem co najmniej zdrowia przewożonej w samochodzie w charakterze pasażera H. W. oraz nagminność tego typu przestępstw na terenie całego kraju.

Uznał Sąd, iż brak jest podstaw do wymierzenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Oskarżony nie był karany, w związku z czym należy przyjąć, że w dotychczas oskarżony przestrzegał porządku prawnego. W tych okolicznościach, w opinii Sądu, kara pozbawienia wolności, wymierzona oskarżonemu z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, uwzględniając przy tym wskazany wyżej bardzo duży stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, równocześnie realizuje wobec oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zważywszy na okoliczność, że przestępstwo z art. 178a § 1 kk jest zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności lat 2 – co zaznaczono we wcześniejszej części uzasadnienia - należy uznać, że orzeczona kara, z uwagi na zastosowanie przez Sąd dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, jest dla oskarżonego korzystna.

Ponadto Sąd, na podstawie art. 42 § 2 kk, orzekł wobec oskarżonego Z. W. (1) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat biorąc pod uwagę dużą społeczną szkodliwość czynu, a w szczególności bardzo wysoki stopień nietrzeźwości oskarżonego. Należy chronić użytkowników ruchu drogowego przed zagrożeniem, jakie może oskarżony dla nich spowodować. Orzeczony 5-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych stanowi gwarancję, że oskarżony Z. W. (1) przewartościuje swoje postępowanie i wyciągnie niego odpowiednie wnioski i już nigdy nie narazi zdrowia, życia i mienia innych uczestników ruchu drogowego na poważne, a częstokroć nieodwracalne, skutki. Zdaniem Sądu orzekanie wobec sprawców przestępstwa z art. 178 a § 1 kk zakazu prowadzenia pojazdów jest najskuteczniejszym sposobem wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, zmuszenia naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości i przekonania wszystkich uczestników ruchu o potrzebie bezwzględnego podporządkowania się zasadom ruchu (wyrok SN z dnia 24.04.1982 r., V KRN 106/82).

Z orzecznictwa wynika, że w zakres orzekanego zakazu prowadzenia pojazdów winny wchodzić przede wszystkim uprawnienia do prowadzenia pojazdów tego rodzaju, przy którego prowadzeniu sprawca stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji (vide: wyrok SN z dnia 10 czerwca 1991 r., II KRN 57/91, LEX nr 22067, wraz z glosą R.A. S., PS 1994, nr 3, poz. 83; wyrok SN z dnia 31 maja 2007 r., III KK 34/07, OSNwSK 2007, nr 1 s. 1197; wyrok SN z dnia 7 stycznia 2007 r., II KK 225/07, OSNwSK 2008, nr 1, s. 6; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2010 r., IV KK 395/09, LEX nr 570153), przy czym nie ulega wątpliwości, że okoliczności pozwalające na dokonanie oceny zagrożenia stwarzanego przez niego dla bezpieczeństwa w ruchu mogą przemawiać za tym, by rozszerzyć zakres zakazu także i na pojazdy innego rodzaju lub wręcz sprawcę wyłączyć z ruchu całkowicie. Taka sytuacja, zdaniem Sądu, nastąpiła w niniejszej sprawie. Sąd zdecydował orzec wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów wszelkich pojazdów mechanicznych, gdyż okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa przemawiają za tym aby oskarżony nie uczestniczył w ruchu jakichkolwiek pojazdów mechanicznych albowiem oskarżony swoim postępowaniem wykazał, że poważnie zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 43a § 2 kk, orzekł wobec oskarżonego Z. W. (1) świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5.000 złotych. Co prawda oskarżony uzyskuje niewielkie dochody (ok. 1000 zł miesięcznie netto) jednakże takie orzeczenie jest obligatoryjne i Sąd musi uczynić mu zadość. Oskarżony decydując się kierować samochodem w stanie nietrzeźwości powinien liczyć się z konsekwencjami, w tym finansowymi swojego postępowania. Jeśli oskarżony nie będzie miał możliwości wykonać jednorazowo świadczenia pieniężnego, to może się ubiegać o umożliwienie mu rozłożenia tej należności na raty.

O kosztach orzekł Sąd na podstawie art. 627 kpk i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 100 złotych oraz opłatę w wysokości 180 złotych. Oskarżony osiąga miesięcznie dochód około 1000 zł „na rękę”, posiada nadto nieruchomości oraz ruchomości, które może spieniężyć, więc zdaniem Sądu jest w stanie ponieść ciężar uiszczenia kosztów postępowania.

SSR Natalia Bonowicz

Zarządzenia

1. Odnotować

2. Odpis uzasadnienia doręczyć:

- obrońcy oskarżonego

- oskarżonemu

2. Za 17 dni lub z apelacją

SSR Natalia Bonowicz

23.02.2017 r. I.